

Sygn. akt I C 1763/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 czerwca 2016 r.

Sąd Rejonowy w Kamiennej Górze I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSR Zenon Węclawik

Protokolant: Anna Gembalska

po rozpoznaniu w dniu 10 czerwca 2016 r. w Kamiennej Górze na rozprawie

sprawy z powództwa W. P.

przeciwko S. Z. (1) i Z. Z.

o zachówek

1. powództwo oddała w całości,
2. zasądza od powódki W. P. na rzecz pozwanej S. Z. (1) kwotę 2.408,50 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,
3. zasądza od powódki W. P. na rzecz pozwanego Z. Z. kwotę 2.408,50 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,
4. nieuiszczoną część opłaty sądowej zalicza na rachunek Skarbu Państwa.

sygn. akt I C 1763/15

UZASADNIENIE

Powódka W. P., reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, w pozwie złożonym dnia 8.10.2015 r., domagała się zasądzenia na jej rzecz od pozwanych S. Z. (1) i Z. Z. kwot po 19.531,25 zł z ustawowymi odsetkami od chwili złożenia pozwu oraz zasądzenia od pozwanych kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazała, że zobowiązanie pozwanych wynika z prawa powódki do zachowku po matce powódki S. M., która przed śmiercią wraz z mężem darowała pozwanym nieruchomość w (...) o wartości 250.000,00 zł. Do kręgu spadkobierców ustawowych po S. M. należał jej mąż J. M. i czworo dzieci: W. P., D. Ł., J. M. i S. Z. (1). Dwoje z nich - D. Ł. i J. M., dokonali przelewów swoich wierzytelności z tytułu zachowków na rzecz powódki. W rezultacie, na dochodzoną pozwem kwotę 39.062,50 zł (2 x 19.531,25 zł) powódka policzyła wartość swojego udziału spadkowego w kwocie 11.718,75 zł (1/2 z 23.437,50 zł), wartość udziału spadkowego J. M. w kwocie 11.718,75 zł (1/2 z 23.437,50 zł) i wartość udziału spadkowego D. Ł. w kwocie 15.625,00 zł (2/3 z 23.437,50 zł).

Pozwani S. Z. (1) i Z. Z., działający w sprawie

również przez profesjonalnego pełnomocnika, wnieśli o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu. Podnieśli, że nie są w sprawie legitymowani biernie, ponieważ - zgodnie z art. 1000 k.c. - osoba uprawniona do zachowku powinna roszczenia z tego tytułu kierować najpierw do spadkobierców, następnie do osób na rzecz których uczyniono zapisy windykacyjne i dopiero w trzeciej kolejności mogą je kierować do osób obdarowanych przez spadkodawcę. Po S. M. jedynym spadkobiercą był natomiast jej mąż J. M.. Poza tym, pozwani zakwestionowali wskazaną przez powódkę wartość nieruchomości otrzymanej przez nich w darowiźnie od spadkodawczyni. Wywiedli,

że sporna nieruchomość jest w złym stanie, zaś odmowa powódki wydania pozwanym spornej nieruchomości i związany z tym brak możliwości jej remontu, pogarsza jej stan. Niezależnie od powyższego, pozwani złożyli oświadczenie o potrąceniu kwoty 71.500,00 zł tytułem należnego im od powódki odszkodowania za bezumowne korzystanie z ich nieruchomości od czerwca 2011 roku, przy przyjęciu 1.300,00 zł miesięcznie, na którą policzyli 1.000,00 zł za lokal mieszkalny i 300,00 zł za pomieszczenia gospodarcze i grunt (55 m-cy x 1.300,00 zł). Przedmiotową wierzytelność zgłosili do potrącenia (art. 498 k.c. i art. 499 k.c.). Przedstawili także zarzut naruszenia przez powódkę zasad współżycia społecznego, ponieważ powódka dotychczas przez wiele lat odmawiała im wydania spornej nieruchomości, od której wartości liczy należy jej zachówek.

Ustalono:

Bezsporne w sprawie było, że z małżeństwa S. M. i J. M. pochodzi czworo dzieci: W. P., J. M., D. Ł. i S. Z. (1).

W dniu 1.08.2008 r. małżonkowie S. M. i J. M. dokonali

na rzecz S. Z. (1) i jej męża Z. Z. darowizny nieruchomości zabudowanej domem mieszkalnym i zabudowaniami gospodarczymi, położonymi w (...), na działce nr (...) o powierzchni 0,4600 ha, dla której Sąd Rejonowy w Kamiennej Górze prowadzi księgę wieczystą za numerem (...). Strony umowy wskazały w niej wartość przedmiotowej nieruchomości na kwotę 2.500,00 zł. Na przedmiotowej nieruchomości znajduje się budynek mieszkalny składający się z czterech kondygnacji, w tym z dwóch mieszkalnych, piwnicy i poddasza. Poza tym, położone są na niej trzy komórki murowane i dwie drewniane oraz murowany garaż na jeden samochód, postawiony przez pozwanych w latach 80-tych. Z jednej murowanej komórki korzysta ojciec stron J. M., z drugiej powódka i pozwani, a z trzeciej tylko pozwani. Jedną komórkę drewnianą używa powódka, a drugą pozwani. Z murowanego garażu korzystają tylko pozwani. Parter budynku mieszkalnego zajmuje ojciec powódki i pozwanej - J. M., zaś na piętrze mieszkają: W. P. z mężem E. P. i ich synem A. P.. Piwnica i strych użytkowane są wspólnie przez wszystkie wskazane osoby. W. P. mieszka stale w przedmiotowej nieruchomości od urodzenia, jej zaś córka M. mieszkała w niej do 2000 roku, kiedy zawarła związek małżeński i się wyprowadziła. Ojciec stron J. M. mieszkał w rzeczonyj nieruchomości zawsze. Pozwana mieszkała w spornej nieruchomości również od urodzenia, ale wyprowadziła się w 1976 roku po ślubie do mieszkania, które dostał pozwany z kopalni w B.. Jeszcze później wybudowali oni sobie dom w B. i w 1994 roku przenieśli się do niego. Jeszcze później – z powodu choroby pozwanego – sprzedali dom i przenieśli się do kupionego przez nich mieszkania w S. (...). Jednak gdy S. M. zaczęła chorować, sprzedali to mieszkanie i w lipcu 2010 roku przeprowadzili się do K. (odległej od (...) km), żeby się nią opiekować. Od tego czasu najmują w K. mieszkanie o powierzchni użytkowej 68,00 m² i ponoszą związane z tym koszty w wysokości około 2 tys. zł m-cznie (w tym czynsz 800,00 zł). Trzy miesiące po tej przeprowadzce matka stron zmarła, do tego zaś czasu częściej przebywała w szpitalu w K., niż w domu. Pozwana wówczas przez kilka miesięcy, kilka razy dziennie, odwiedzała matkę w szpitalu i pomagała nawet pielęgniarkom w opiece nad matką. Powódka odwiedziła wtedy matkę tylko raz. Poza nieruchomością w (...) pozwani nie mają innych możliwości zaspokojenia swoich potrzeb mieszkaniowych. Pozwani mają troje dzieci i praktycznie wszystkie swoje oszczędności ze sprzedaży nieruchomości wydali na utrzymanie siebie i dzieci. Resztę, wynoszącą 15 tys. zł przekazali S. M. na jej cele. Również ojciec stron J. M. i powódka – poza sporną nieruchomością - nie mają innych możliwości zaspokojenia swoich potrzeb mieszkaniowych. Pozwana utrzymuje się z emerytury wynoszącej 1.400,00 zł m-cznie netto, jej mąż zaś ma emeryturę w wysokości 3.400,00 zł m-cznie netto i dodatkowo zarabia jako ochroniarz za około 300,00 – 700,00 zł m-cznie. Powódka utrzymuje się z emerytury wynoszącej 1.492,00 zł m-cznie netto, jej mąż ma zaś emeryturę wynoszącą 1.192,00 zł m-cznie netto. Syn powódki A. P. jest bezrobotny i cierpi na padaczkę. Jego dochodem jest tylko zasiłek wynoszący 500,00 zł m-cznie netto z tytułu opieki nad ojcem. Powódka nigdy nie zawierała z ojcem stron J. M. żadnych umów o korzystanie z nieruchomości w (...) i nigdy mu za to nie płaciła. Opiekuje się swoim ojcem, sprząta mu, przygotowuje posiłki, podaje lekarstwa, itp. Stan nieruchomości w (...) pogarsza się od daty zgonu S. M.. Nie były w niej przeprowadzane żadne remonty, a jedynie malowane wnętrza i wymieniono kilku dachówek oraz instalację doprowadzającą energię elektryczną do zabudowań. Naprawy wymaga komin i pokrycie dachu. Po śmierci S. M. pozwani często odwiedzali J. M. i zaczęli planować przeprowadzenie remontu nieruchomości. Początkowo ojciec stron zgadzał się na plany remontowe pozwanych, ale z czasem – za namową powódki – sprzeciwił

się temu i od marca 2011 roku ojciec stron J. M. oraz powódka z jej mężem i synem zaczęli zabraniać pozwanym wejścia do budynku mieszkalnego w (...), zamykając od wewnątrz drzwi wejściowe do budynku mieszkalnego i od tego czasu pozwani nie mogli się dostać do tego budynku. Od kilku lat powódka trzyma w obejściu biegającego luzem dużego psa, który jest agresywny.

(dowód: umowa darowizny z 1.08.2008 r. na k. 6 – 8 akt, zeznania świadka M. K. z dnia 23.03.2016 r. na k. 58v. – 59v. akt, zeznania powódka W. P. z dnia 10.06.2016 r. na k. 76 – 77v.akt, zeznania pozwanej S. Z. (1) z dnia 10.06.2016 r. na k. 77v. – 79v. akt i zeznania pozwanego Z. Z. z dnia 10.06.2016 r. na k. 79v. – 80 akt)

Poza sporem było, że spośród dzieci spadkodawczyni S. W. P. i J. M. są emerytami. Na podstawie natomiast załączonych akt ZUS O/W. nr (...) -SER-2- (...) ustalono, że D. Ł. pobiera obecnie świadczenia przedemerytalne na podstawie decyzji ZUS II Inspektorat we W. z dnia 24.03.2007 r., wcześniej zaś miała status osoby bezrobotnej i z tego tytułu pobierała zasiłek dla bezrobotnych. W latach 1996 - 2005, orzeczeniami komisji lekarskich ZUS uznawana była za osobę częściowo niezdolną do pracy.

W dniu 9.10.2010 r. zmarła S. M. i spadek po niej w całości – na

podstawie testamentu z dnia 4.12.2007 r. – nabył mąż spadkodawczyni J. M.. Od śmierci S. M. podatek od nieruchomości w (...) płacą tylko pozwani.

(dowód: akt zgonu na k. 9 akt, postanowienie sądowe na k. 53 akt, zeznania

powódka W. P. z dnia 10.06.2016 r. na k. 76 – 77v.akt, zeznania pozwanej S. Z. (1) z dnia 10.06.2016 r. na k. 77v. – 79v. akt i zeznania pozwanego Z. Z. z dnia 10.06.2016 r. na k. 79v. – 80 akt)

W dniu 18.09.2015 r. dzieci spadkodawczyni D. Ł. i J. M. dokonali przelewów swoich roszczeń o zachówek po S. M. na powódkę W. P..

(dowód: umowy przelewu wierzytelności na k. 10 i 11 akt)

Ojciec powódki i pozwanej – J. M., ma 69 lat, nie ma żadnego wartościowego majątku i od dwudziestu lat utrzymuje się z emerytury wynoszącej obecnie 2.072,00 zł m-cznie netto. Z uwagi na stan zdrowia wymaga opieki osoby trzeciej. W dniu 16.02.2014 r. zawarł z W. P., E. P. i A. P. umowę o sprawowanie przez nich dożywotniej opieki nad nim.

(dowód: zeznania świadka M. K. z dnia 23.03.2016 r. na k. 58v. – 59v. akt i umowa o opiekę na k. 71 - 72 akt, zeznania powódka W. P. z dnia 10.06.2016 r. na k. 76 – 77v.akt, zeznania pozwanej S. Z. (1) z dnia 10.06.2016 r. na k. 77v. – 79v. akt i zeznania pozwanego Z. Z. z dnia 10.06.2016 r. na k. 79v. – 80 akt)

Na podstawie znanych Sądowi urzędowo faktów ustalono, że w sprawie z powództwa S. Z. (1) i Z. Z. z dnia 29.11.2011 r., toczącej się przed Sądem Rejonowym w Kamiennej Górze pod sygnaturą akt IC 7/15, W. P., E. P. i A. P. są pozwanymi do wydania nieruchomości w (...), mającej być zajmowanej bez tytułu prawnego od 1.08.2008 r. i w aktach przedmiotowej sprawy znajdują się dokumenty na następujące okoliczności:

- w dniach 23.05.2011 r., 15.06.2011 r. i 1.07.2011 r. S. Z. (1) i Z. Z. wzywali W. P. do zapłaty po 1.000,00 zł m-cznie od 1.08.2008 r. za bezumowne korzystanie z ich nieruchomości, zaś w dniu 1.07.2011 r. pozwani wezwali W. P. do wydania im nieruchomości w terminie 30 dni,

- w dniu 28.07.2011 r. S. Z. (1) i Z. Z. zawiadomili Prokuraturę w K. o groźbach W. P. i niszczeniu przez nią w dniu 25.07.2011 r. spornej nieruchomości,

- w dniu 31.08.2011 r. wydano decyzję odmawiającą wymeldowania W. P. z nieruchomości w (...) z uwagi na stałe jej zamieszkiwanie w tej nieruchomości,

- do sprawy przyłączono inną sprawę, prowadzoną wcześniej pod sygn. akt I C 6/15, z powództwa S. Z. (2) przeciwko W. P., o odszkodowanie za bezumowne korzystanie z nieruchomości w (...).

Powyższe zostało też potwierdzone zeznaniami świadka M. K. z dnia 23.03.2016 r. na k. 58v. – 59v. akt oraz zeznaniami powódki W. P. z dnia 10.06.2016 r. na k. 76 – 77v.akt, pozwanej S. Z. (1) z dnia 10.06.2016 r. na k. 77v. – 79v. akt i pozwanego Z. Z. z dnia 10.06.2016 r. na k. 79v. – 80 akt.

Na podstawie znanych Sądowi urzędowo faktów ustalono, że przed Sądem Rejonowym w Kamiennej Górze toczyła się sprawa z wniosku W. P. o zasiedzenie nieruchomości w (...), sygn. akt I Ns 137/15, w której w dniu 27.05.2015 r. wniosek oddalono i sprawa jest już prawomocnie zakończona wobec oddalenia apelacji.

Na podstawie znanych Sądowi urzędowo faktów ustalono, że sprawę, która toczyła się przed Sądem Rejonowym w Kamiennej Górze z wniosku J. M. o odwołanie dokonanej na rzecz pozwanych darowizny nieruchomości w (...), sygn. akt I C 197/11, przekazano Sądowi Okręgowemu w Jeleniej Górze.

Na podstawie znanych Sądowi urzędowo faktów ustalono, że przed Sądem Rejonowym w Kamiennej Górze toczyła się sprawa z powództwa J. M. o stwierdzenie nieważności umowy darowizny nieruchomości w (...), sygn. akt VII C 402/13, którą przekazano Sądowi Okręgowemu w Jeleniej Górze.

Na podstawie znanych Sądowi urzędowo faktów ustalono, że w Sądzie Rejonowym w Kamiennej Górze J. M., W. P. i E. P. złożyli w dniu 4.04.2016 r. pozew przeciwko S. Z. (1) i Z. Z. o ochronę naruszonego posiadania części nieruchomości w (...), sygn. akt I C 353/16.

Sąd zważył:

Powództwo należało uznać za nieuzasadnione.

Poza sporem było, że – zmarła dnia 9.10.2010 r. – S. M., będąc w chwili śmierci zamężna, pozostawiła czworo dzieci: W. P., J. M., D. Ł. i S. Z. (1). Bezsporne też było, że spadek po niej przypadł, na mocy testamentu z dnia 4.12.2007 r., jej mężowi J. M.. Okoliczności te zostały potwierdzone postanowieniem sądowym o spadkobranii wydanym w dniu 22.07.2011 r. w sprawie prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Kamiennej Górze pod sygn. akt I Ns 170/11. Nie było też kwestionowane, że spadkodawczyni wraz ze swoim mężem dokonali w dniu 1.08.2008 r. na rzecz S. Z. (1) i Z. Z. darowizny nieruchomości zabudowanej domem mieszkalnym i zabudowaniami gospodarczymi, położonymi w (...).

Przy uwzględnieniu kręgu spadkobierców ustawowych po S. M. – na zasadzie dyspozycji art. 931 § 1 k.c. – spadek po niej dziedziczyliby z ustawy mąż J. M. w 4/16 i dzieci W. P., J. M., D. Ł. i S. Z. (1) po 3/16. W świetle treści art. 991 § 1 i 2 k.c. zstępnemu spadkodawcy, który byłby powołany do spadku z ustawy, należy się, jeżeli uprawniony jest małoletni lub trwale niezdolny do pracy, dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach – połowę wartości tego udziału. W tym stanie rzeczy, jeśli uwzględnić wskazaną przez powódkę wartość połowy darowanej przez spadkodawczynię nieruchomości, tj. kwotę 125.000,00 zł, można było przyjąć, że wartość udziału spadkowego powódki wynosiła 23.437,50 zł, zaś należny jej zachówek stanowił kwotę 11.718,75 zł (połowa udziału spadkowego). Podobnie przedstawiałaby się sytuacja w przypadku J. M., którego wartość udziału spadkowego wyniosłaby też 23.437,50 zł i należny zachówek - 11.718,75 zł (połowa udziału spadkowego). Należny jednak D. Ł. zachówek liczony od wartości jej udziału spadkowego wynoszącego 23.437,50 zł równałby się kwocie 15.625,00 zł (2/3 z 23.437,50 zł). W rezultacie, tak ustalone zachowki dają łącznie kwotę 39.062,50 zł. Powódka dochodzi od każdego z pozwanych po połowie tej kwoty (2 x 19.531,25 zł).

W realiach niniejszej sprawy należało jednak przede wszystkim postawić fundamentalne pytanie – czy korzystanie przez powódkę z przysługującego jej roszczenia o zachówek, pomimo formalnej zgodności z przepisami prawa, stanowi przejaw nadużycia prawa podmiotowego z tej racji, że narusza zasady współżycia społecznego lub jest wykorzystywane niezgodnie z celem prawa do zachowku. Odpowiedź na to pytanie jest niestety – w ocenie Sądu - pozytywna. Zgodnie z treścią art. 5 k.c. nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym

przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Stan nadużycia prawa Sąd bierze pod uwagę z urzędu, niezależnie od tego czy strony powołały się na tą okoliczność. W kontekście orzekania o zachowku w judykaturze zwraca się powszechnie uwagę na cel, jakiemu ma służyć zachówek, a mianowicie urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma względem swoich najbliższych. Mając to na uwadze nie mogą zostać pominięte te zachowania uprawnionego, które wskazują na to, jak ten wywiązuje się ze swoich obowiązków względem najbliższych, w tym względem zobowiązanych z tytułu zachowku. Przy orzekaniu o zachowku nie można pomijać oceny moralnej postępowania uprawnionego do zachowku na płaszczyźnie aksjologicznej. Ocena sądu, czy żądanie zapłaty sumy odpowiadającej wysokości zachowku stanowi nadużycie prawa podmiotowego powinna uwzględniać to, że prawo do zachowku przysługujące uprawnionemu ze względu na bardzo bliski stosunek rodzinny między nim a spadkodawcą służy urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma względem swoich najbliższych oraz realizacji zasady, iż nikt nie może na wypadek swojej śmierci rozporządzić swoim majątkiem zupełnie dowolnie, z pominięciem swoich najbliższych (zob. wyrok SA w Białymstoku z dnia 20.12.2012 r., I ACA 655/12 – L. i wyrok SN z dnia 7.04.2004 r., IV CK 215/03 – L.). W orzecznictwie utrwalone jest już stanowisko, że w razie nadużycia roszczenia o zachówek, jego wysokość może być obniżona na podstawie art. 5 k.c. (np.: orzeczenie SN z dnia 11.11.1954 r., I CR 1573/54 - OSN 1955/3/63, uchwała SN z dnia 19.5.1981 r., III CZP 18/81 - OSN 1981/12/228, wyrok SN z dnia 7.4.2004 r., IV CK 215/03 - Biul. SN 2004/11/40 i wyrok SA w Białymstoku z dnia 31.3.2011 r., I ACA 99/11 - OSAB 2011/1/21). W wyroku z dnia 11.07.2012 r. (I CSK 75/12, L.), Sąd Najwyższy dopuścił również całkowite oddalenie powództwa o zachówek w wyniku zastosowania art. 5 k.c.

Kierując się powyższym - w świetle powszechnie społecznie akceptowanych reguł i wartości moralnych - należało żądanie powódki W. P. zapłaty należności z tytułu zachowku od pozwanych S. Z. (1) i Z. Z. ocenić zdecydowanie negatywnie i co ważne - decydujące znaczenie dla takiej oceny miały okoliczności istniejące na płaszczyźnie uprawniona do zachowku – obdarowani zobowiązani (zob. np. wyrok SA w Białymstoku z 22.4.2014 r., I ACa 692/13 - L.). Od pięciu lat powódka odmawia pozwany wydania zajmowanej przez nich części mieszkalnej nieruchomości, którą pozwani otrzymali od spadkodawczyni i której to wartość jest podstawą ustalenia wysokości zachowku. Pomiedzy stronami od kilku lat toczyły się i nadal toczą liczne postępowania sądowe, których celem jest w istocie w przypadku pozwanych odzyskanie władztwa nad nieruchomością w (...), zaś w przypadku powódki zniweczenie stanu rzeczy wynikającego z umowy darowizny dokonanej przez spadkodawczynię. Powstaje zatem ewidentna „niekonsekwencja” zachowań powódki - z jednej strony bowiem nie honoruje ona sytuacji zaistniałej w wyniku darowizny spadkodawczyni z dnia 1.08.2008 r. i ucieka się do wszelkich dostępnych jej możliwości „obalenia” przedmiotowej darowizny, z drugiej jednak strony – próbuje wyciągnąć korzystne dla siebie konsekwencje istnienia wspomnianej darowizny, to jest zasądzenia zachowku policzonego w oparciu o wartość uczynionej darowizny. Jest to postępowanie zgoła niegodziwe i zasługujące na kategoryczną dezaprobatę. Klóci się ono z obiektywnie rozumianym poczuciem sprawiedliwości, a także poczuciem zwykłej ludzkiej przyzwoitości (zob. np. wyrok SA w Szczecinie z dnia 22 kwietnia 2009 r., I ACa 459/08 - Lex nr 550912 i wyrok SN z dnia 5 czerwca 2009 r., I UK 19/09 - Lex nr 515697). Wydaje się nawet - niezależnie od powyższego - że dla zantagonizowanych stron liczne postępowania sądowe są obecnie wręcz elementem ich wzajemnych osobistych „rozgrywek” rodzinnych o podłożu majątkowym. W takiej sytuacji okolicznością irrelevantną jest fakt, że część należności dochodzonej pozwem wynika z przelewów roszczeń o zachówek dokonanych przez innych spadkobierców na rzecz powódki. Podłożem zresztą tych wierzytelności jest również sporna darowizna spadkodawczyni. Wszystko to powoduje, że nie można uciec od oceny roszczenia powódki w niniejszej sprawie w kategoriach zarówno aksjologicznych, jak i teleologicznych, które znalazły wyraz w dyspozycji art. 5 k.c. (zasady współżycia społecznego lub społeczno-gospodarcze przeznaczenie prawa). Należy podkreślić, że klauzula nadużycia prawa - będąc instytucją prawa materialnego - dotyczy zarówno zachowań faktycznych, jak i czynności prawnych, w tym również proceduralnych (z wyjątkiem terminów dokonywania czynności procesowych i skutków ich niedochowania, a także rozstrzygnięcia o kosztach postępowania sądowego). Nadużycie prawa podmiotowego może więc też polegać na korzystaniu z roszczenia przysługującego uprawnionemu wobec osoby trzeciej. Klauzula z art. 5 k.c. znajduje bowiem uzasadnienie, gdy mające być wydane rozstrzygnięcie (tutaj: zasądzenie zachowku), mimo formalnej zgodności z prawem, musiałyby być jednocześnie negatywnie ocenione na podstawie norm pozaprawnych, regulujących zasady moralne funkcjonujące w społeczeństwie, odwołujących się do

idei słuszności w prawie i do powszechnie uznawanych wartości w kulturze naszego społeczeństwa. Wśród nich, w kontekście niniejszej sprawy, należało rozumieć podstawowe zasady etycznego i uczciwego postępowania jak zasada słuszności, dobrej wiary w znaczeniu obiektywnym, czy też zasada uczciwości i lojalności, obowiązującej w stosunkach cywilnoprawnych i rodzinnych (zob. np.: wyrok SN z dnia 28 listopada 2001 r., IV CKN 1756/00 - Lex nr 80259 i wyrok SN z dnia 4 października 2001 r., I CKN 458/00 - Lex nr 52717). Ostatecznie wypada stwierdzić, że powództwo W. P. o zapłatę zachowku od pozwanych S. Z. (1) i Z. Z. pozostawało w sprzeczności zarówno z zasadami współzycia społecznego, jak i ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa do zachowku.

Niezależnie od zaprezentowanego wyżej stanowiska, dla komplementarności wyводу, należy się też odnieść do eksplikowanego przez pełnomocnika pozwanych braku ich legitymacji biernej w sprawie. Zgodnie z treścią art. 1000 § 1 k.c., jeżeli uprawniony nie może otrzymać należnego mu zachowku od spadkobiercy lub osoby, na której rzecz został uczyniony zapis windykacyjny, może on żądać od osoby, która otrzymała od spadkodawcy darowiznę doliczoną do spadku, sumy pieniężnej potrzebnej do uzupełnienia zachowku. Jednakże obdarowany jest obowiązany do zapłaty powyższej sumy tylko w granicach wzbogacenia będącego skutkiem darowizny. Po myśli § 3 przywołanego artykułu, obdarowany może zwolnić się od obowiązku zapłaty sumy potrzebnej do uzupełnienia zachowku przez wydanie przedmiotu darowizny. W świetle cytowanej normy odpowiedzialność obdarowanych za zachówek ma charakter subsydiarny (zob. wyrok SN z 30.1.2008 r., III CSK 255/07 - OSP 2009/9/54). Uprawniony do zachowku powinien bowiem swoje roszczenie skierować najpierw względem spadkobierców, następnie do zapisobierców windykacyjnych, a dopiero w razie niemożności otrzymania zachowku od tych podmiotów może mieć zastosowanie odpowiedzialność obdarowanych. Ciężar dowodu niemożności uzyskania zachowku od spadkobierców i zapisobierców w całości czy w określonej części obciąża przy tym uprawnionego do zachowku (wyrok SA w Łodzi z 14.2.2014 r., I ACA 1078/13 - L.). Jeżeli spadkodawca dokonał darowizny wyczerpującej cały spadek, uprawniony do zachowku może dochodzić od obdarowanego roszczenia o zachówek w granicach określonych w art. 1000 k.c. (wyrok SN z dnia 30.01.2008 r., III CSK 255/07 - Biul. SN 2008/4/13). W realiach niniejszej sprawy, roszczenie powódki powinno być skierowane najpierw do spadkobiercy J. M. (męża spadkodawczyni), a dopiero w razie niemożności otrzymania od niego zachowku w pełnej wysokości możliwa była odpowiedzialność obdarowanych pozwanych S. Z. (1) i Z. Z.. Sytuacja taka miałaby miejsce w razie niemożliwości uzyskania zachowku od J. M. z uwagi na jego sytuację majątkową, przyjął on bowiem spadek wprost i odpowiadała za długi spadkowe – w tym za zachówek - bez ograniczeń (art. 922 § 3 k.c.). Trzeba w tym względzie jasno powiedzieć, że wykazany przez powódkę stan majątkowy i dochody J. M., nie wykluczył jednoznacznie jego możliwości zaspokojenia roszczenia powódki. Uzasadniało to pogląd o braku legitymacji biernej pozwanych. Poza tym, należało mieć na uwadze, że obdarowani pozwani obowiązani byli do zapłaty zachowku tylko w granicach wzbogacenia będącego skutkiem darowizny i mogli przy tym zwolnić się od obowiązku zapłaty zachowku przez wydanie przedmiotu darowizny. Biorąc to pod uwagę, przyznać trzeba, że i owszem – wskutek darowizny z 1.08.2008 r. - pozwani stali się właścicielami nieruchomości w (...), jednak dotychczas praktycznie ich władztwo nad przedmiotową nieruchomością jest niemal nominalne z uwagi na działania powódki, jej męża i syna oraz ojca. Pozwani od chwili darowizny nie mają dostępu do budynku mieszkalnego i nie czerpią z niego żadnych korzyści (czy to przez zamieszkiwanie w nim, czy też przez wynajmowanie, itp.), ani też nie mogą zadbać o jego stan. Ponoszą jednak zarazem związane z nim ciężary (np. podatek). Sytuację pozwanych od chwili ich obdarowania nieruchomością przez spadkodawczynię można w zasadzie przyrównać wprost do przewidzianego treścią § 3 art. 1000 k.c. przypadku zwalnianego obowiązanych od zapłaty zachowku poprzez wydanie przedmiotu darowizny. Taki stan rzeczy rzutuje też bezpośrednio na kwestię wzbogacenia pozwanych darowizną dokonaną na ich rzecz przez spadkodawczynię, ponieważ w tym właśnie zakresie ponoszą oni odpowiedzialność za zachówek na zasadzie art. 1000 § 1 zd. ostatnie k.c. Cytowany przepis nie określa ani sposobu obliczania wartości wzbogacenia, ani chwili, według której należy oceniać ewentualne wzbogacenie obdarowanego. W drodze analogii można posłużyć się posiłkowo przepisami o bezpodstawnym wzbogaceniu. Wydaje się, że najwłaściwszą chwilą dla oceny wzbogacenia jest chwila zgłoszenia obdarowanemu przez uprawnionego żądania zapłaty. Jeżeli do tego czasu obdarowany zużył lub utracił korzyść uzyskaną z darowizny w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, staje się wolny od odpowiedzialności z tytułu zachowku. Przy ustalaniu granic wzbogacenia obdarowanego uwzględnia się istniejącą w jego majątku korzyść osiągniętą bezpośrednio z darowizny, a także surogaty uzyskane za te korzyści. Jak natomiast wynika z okoliczności niniejszej sprawy, to powódka dotychczas korzysta z głównego składnika nieruchomości pozwanych,

to jest budynku mieszkalnego, zaś pozwani mają tylko dostęp do niektórych zabudowań gospodarczych. Na chwilę obecną korzyści powódki ze spornej nieruchomości są więc bardziej doniosłe od korzyści pozwanych (powódka z mężem i synem zajmują połowę budynku mieszkalnego). Jeśli korzyści te wyrazić na płaszczyźnie finansowej, to zarzut potrącenia zgłoszony przez pozwanych należy uznać co do zasady za słuszny, przy oczywiście otwartej kwestii wysokości kwot przedstawionych do potrącenia (art. 498 § 1 i 2 k.c.). W tym względzie zawodowy pełnomocnik pozwanych – poza własnymi twierdzeniami - nie przedstawił żadnych wniosków dowodowych i do rozważenia została co najwyżej możliwość stosowania dobrodziejstwa przewidzianego dyspozycją art. 322 k.p.c. - odnośnie dochodów, ale już nie bezpodstawnego wzbogacenia. Jako bowiem wyjątek od zasady przywołany przepis musi być interpretowany ściśle, w żadnym wypadku rozszerzająco. W niniejszej sprawie – z uwagi na stanowisko Sądu przedstawione na początku uzasadnienia – zbyteczne jest jednak „kalkulacyjne” odniesienie się do zarzutu potrącenia, tym bardziej z wykorzystaniem art. 322 k.p.c. Dodać jednak wypada, że - pomimo, iż zarzut potrącenia zgłoszony został przez pozwanych wystarczająco precyzyjnie i tak też uzasadniony - to w ocenie Sądu, możliwość zastosowanie art. 322 k.p.c budziła ad casum zasadnicze obiekty z uwagi na niewykorzystanie przez pozwanych wszystkich możliwości dowodowych (zob. wyrok SN z dnia 18.12.1973 r., III CRN 272/73 - Legalis z glosą A. Kuźniara, PiP 1976/8–9/246, wyrok SN z dnia 11.12.2007 r., I PK 157/07 – Legalis, wyrok SN z dnia 26.01.2006 r., II CSK 108/05 – Legalis, wyrok SN z dnia 2.03.2012 r., II CSK 362/11 - Legalis i wyrok SN z dnia 19.12.2013 r., II CSK 179/13 – Legalis).

	<p>Na marginesie wypada zauważyć, że – w świetle załączonej do akt sprawy dokumentacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Inspektorat we W. i przepisów art. 12 i 14 Ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j.: Dz.U.2009.153.1227) – D. Ł. nie miała statusu osoby trwale niezdolnej do pracy w chwili otwarcia spadku (art. 991 § 1 k.c.).</p> <p>Sąd uznał zeznania świadka M. K. za wiarygodne, albowiem były one jasne, logiczne i spójne wewnętrznie oraz pozostawały w zgodzie z pozostałym materiałem zebrany w sprawie. Świadek co prawda jest córką pozwanej i pozostaje w bliskich z nią kontaktach, jednak okoliczność ta w ocenie Sądu nie wpłynęła negatywnie na przekaz dowodowy świadka.</p> <p>Również w istotnych dla rozstrzygnięcia kwestiach na wiarę zasługiwały zeznania stron, ponieważ w zasadzie korelowały z sobą i z pozostałym, zebrany w sprawie materiałem dowodowym.</p> <p>Mając na uwadze ustalone w sprawie okoliczności oraz przywołane wyżej motywy – po myśli art. 5 k.c., a także art. 1000 § 1, 2 i 3 k.c. – orzeczono jak w punkcie 1 wyroku.</p> <p>Rozstrzygnięcie o kosztach procesu zawarte w punktach 2 i 3 wyroku znajduje uzasadnienie w treści art. 98 § k.p.c. i art. 105 § 1 k.p.c. w związku z art. 922 § 3 k.c. i art. 369 k.c. Zgodnie z art. 105 § 1 k.p.c. współuczestnictwo osób odpowiedzialnych za zachówek jest współuczestnictwem formalnym.</p>
--	---

Przedmiotem sporu są bowiem roszczenia jednego rodzaju, oparte na jednakowej podstawie faktycznej i prawnej (postanowienie SN z dnia 18.1.2012 r., II CZ 143/11 - L.; postanowienie SN z dnia 23.5.2012 r., II CSK 705/11 - L.; postanowienie SN z dnia 28.8.2013 r., V CSK 524/12 – L.). Należało więc, uwzględnić każdemu z pozwanych osobno, należne mu koszty zastępstw procesowych (po 2.400,00 zł), jednak już tylko po połowie opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, albowiem tylko jedną opłatę uiścili (17,00 zł), pomimo że pełnomocnictwa od pozwanych w istocie były dwa tyle, że w jednym piśmie.

Orzeczenie zawarte w punkcie 4 wyroku oparte zostało na treści art. 113 ust. 1 u.o.k.s.c. w związku z art. 98 k.p.c.